



JANUSZ MRÓZ

CMENTARZ w Łomży

Pierwsze dni listopada przeznaczamy na odwiedzenie cmentarzy i wspominanie zmarłych. Zapalenie zniczy na grobach przodków i chwila zadumy nad przemijaniem wywołuje w nas nastrój szczególny. Reakcją na destrukcję czasu jest chęć utrwalenia formy materii, pamięci o osobach i wydarzeniach. Śmierć zawsze wyzwalała potrzebę upamiętnienia zmarłego i dlatego cmentarze stały się czytelnym zapisem historii ludzi.

Chrześcijaństwo przyniosło zwyczaj grzebania zmarłych na cmentarzach przykościelnych; znaczące osobistości znajdowały miejsce wiecznego spoczynku wewnątrz kościołów. Zwiększająca się liczba ludności i co za tym idzie – liczba zgonów wymusiła w końcu XVIII w. powstawanie cmentarzy jako wydzielonych obszarów, czasem tylko związanych z dawnymi cmentarzami przykościelnymi.

Tak też się stało w przypadku cmentarza łomżyńskiego. „Komisja porządkowa” (*Ordnungs Kommission*) powołana przez pruską administrację działającą w latach 1794–1807 ze względów sanitarnych nakazała zamknąć cmentarze przykościelne, grobowce w świątyniach zaś opróżnić lub zamurować. W 1801 r. miasto przeznaczyło na cmentarz teren piaszczystego wzgórza odległego o *pół wiorsty* od ostatnich zabudowań w stronę południowo-zachodnią. Obejmował on obszar ponad jednego hektara i otoczony był parka-

nem. Nieco później wzniesiono pośrodku drewnianą kaplicę i wyznaczono ścieżki.

Cmentarz przeznaczony był na pochówek w obrządku katolickim, ale jednocześnie pruskie władze przekazały jego fragment gminie ewangelickiej. Gmina ewangelicko-augsburska była w Łomży stosunkowo nieliczna i według zapisów archiwalnych liczyła w początku XIX w. ok. 250 osób (około 65 rodzin). Dopiero w połowie wieku ewangelicy utworzyli swoją parafię i uzyskali przekazany im w użytkowanie kościół popijarski.

W 1831 r. wojska rosyjskie rozebrały parkan cmentarny i użyły go do celów fortyfikacyjnych. W końcu lat 30. wydzielona została prawosławna część cmentarza przez poszerzenie terenów grzebalnych w stronę południową. W 1844 r. rozpoczęto wznoszenie muru. Wybudowana została też kaplica cmentarna.

W związku z napływem ludności prawosławnej część cmentarza przeznac-

zona na jej pochówki była kilkakrotnie poszerzana.

W momencie powstania guberni łomżyńskiej w roku 1867 liczba mieszkańców wyznania prawosławnego wynosiła już ponad 10 tysięcy. Zmniejszała się natomiast liczba ewangelików.

W 1853 r. wzniesiony został zaprojektowany przez powiatowego architekta Teodora Bogumiła Seyfrieda dom pogrzebowy, w 1866 r. wybudowano dzwonicę cmentarną, w 1879 pobudowano neoromańską bramę główną. Najważniejszą budowlą w obrębie cmentarza jest wzniesiona w 1910 roku neoklasycystyczna kaplica pod wezwaniem Grobu Pańskiego.

W latach 1901–1902 cmentarz został uporządkowany, naprawiono szereg zniszczonych nagrobków. Po I wojnie światowej nie było już praktycznie nowych pochówków i w 1922 r. cmentarz został zamknięty. W latach 30. rozpoczęto starania o wyznaczenie nowego terenu na potrzeby grzebalne.

Po II wojnie światowej władze miasta nie interesowały się oficjalnie terenem cmentarnym aż do roku 1977. Wtedy to przekazano obszar cmentarza prawosławnego i ewangelickiego w użytkowanie Kościoła katolickiego. Powstał parafialno-komunalny cmentarz łomżyński.

Znaleźć tu można prawie 600 zażytkowanych nagrobków, głównie XIX-wiecznych. Poza kamiennymi formami gotyckimi i klasycystycznymi łomżyńska nekropolia to prawdziwe zagłębienie nagrobków metalowych, w większości żeliwnych. Nagrobki metalowe stanowią tu około 25 % wszystkich obiektów.

PRZEDMIOT WSPÓLNOTOWEJ KONTROLI WYWOZU I ZWROTU DOBR KULTURY

Najstarsze obiekty to nagrobki: Seweryna Bończy-Skarżyńskiego z 1814 r., Antoniego Jezierskiego z 1822 r. i szereg kamiennych konstrukcji z lat 30.

W 1978 r. w północno-zachodnim narożniku cmentarza utworzono niewielkie lapidarium. Zgromadzone zostały tu szczątki oraz większe fragmenty nagrobków, ogrodzeń żeliwnych i kamiennych. Niezwykle dekoracyjną dominantą lapidarium, widoczną doskonale z ulicy Mikołaja Kopernika, jest secesyjna kaplica grobowa wykonana ze stali.

W 1985 r. cmentarz, decyzją wojewódzkiego konserwatora zabytków w Łomży, został wpisany do rejestru zabytków.

Cmentarze na całym świecie postrzegane są obecnie jako rodzaj miejsc stanowiących szczególnie dziedzictwo historii oraz dziedzictwo kultury. Dzięki działalności różnorodnych towarzystw udało się zahamować naturalną destrukcję materii. Organizowane są programy, których celem jest przywrócenie dobrego stanu obiektom najcenniejszym. Organizacją bezgranicznie zaangażowaną w konserwację naszego cmentarza jest Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Tu ogniskują się wszelkie akcje popularyzatorskie, zdobywanie funduszy na realizację prac konserwatorskich przy najcenniejszych nagrobkach, wreszcie urzędnicze działania wskazujące na najlepszych i nie najdroższych wykonawców tych prac. Szczęśliwie działacze Towarzystwa nie są w Łomży osamotnieni; merytorycznie i finansowo wspomaga ich Urząd Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (delegatura w Łomży), a także Urząd Miejski i władze kościelne.

Doskonałą okazją do zwrócenia uwagi na wspaniałe dzieła sztuki sepulkralnej cmentarza łomżyńskiego była jego dwusetna rocznica powstania obchodzona w roku 2001.

Udało się zintensyfikować prace konserwatorskie i porządkowe. Wydany został przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej wspaniałe album fotograficzny *Z kształtów cienia. Dwieście lat łomżyńskiego cmentarza*.

Od kilku lat w dniu Wszystkich Świętych zbierane są datki na zabytkowe obiekty.

To święto także cmentarza w Łomży.

Fot. autor ■

Dobro kultury jest pojęciem konwencyjnym i niezupełnie nowym. Ukute zostało w związku z planami grabieży cudzego dziedzictwa i rozpętania II wojny światowej. Jednak ze względu na pojemność znaczeniową zostało włączone po wojnie do języka prawnego w aktach prawa międzynarodowego. W konwencji o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisanej w Hadze 14 maja 1954 roku,¹ *dobro kultury* oznaczało bez względu na jego pochodzenie oraz na osobę właściciela: dobra ruchome lub nieruchome, które posiadają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu; gmachy, których zasadniczym i stosowanym w praktyce przeznaczeniem jest przechowywanie lub wystawianie dóbr kultury ruchomych oraz ośrodki obejmujące znaczną liczbę dóbr kultury wyżej określonych. Dalej termin ten pojawiał się w rekomendacjach i konwencjach UNESCO w zmodyfikowanej postaci. Przytaczanie ich definicji jest niecelowe, gdyż wystarczy zauważyć, że pojęcie to mimo mutacji jest niejednolite i mało przydatne w prawie wewnętrznym, tworząc kategorie ogólne, które chronione są w prawie krajowym pod innymi nazwami, ze względu na tradycje ochrony zabytków w danym państwie. Z drugiej strony ta cecha ogólności jest niezwykle atrakcyjna, gdyż posługiwanie się pojęciem pozwala tworzyć pewne wzorce dla ustaw krajowych, pomimo znacznych różnic w sposobie i charakterze ochrony zabytków w poszczególnych krajach.

W Unii Europejskiej termin *dobro kultury* uzyskał wiążącą wspólnotową definicję dla celów kontroli wywozowej dzieł sztuki i zabytków do krajów trzecich i możliwości zwrotu na terytorium państwa członkowskiego wywozu wywiezionych niezgodnie z tym rozporządzeniem dóbr kultury a jednocześnie skarbow narodowych z państwa członkowskiego. Rozporządzenie Rady (EWG) nr 3911/92 z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie wywozu dóbr kultury² i dyrektywa Rady 93/7/EWG z 15 marca 1993 r. o zwrocie dóbr kultury nielegalnie przemieszczonych z terytorium państwa członkowskiego³ posługują się pojęciem zbiorczym *dobro kultury*, a więc nie wyłączają stosowania krajowych pojęć ustawowych, które mogą pokrywać się z zakresem rozumienia wspólnotowych dóbr kultury. Jeżeli

rozporządzenie stanowi, że pod tym pojęciem *dobro kultury* przyjmuje ono 14 kategorii przedmiotowych wyliczonych w załączniku, to są to kategorie techniczne, czasami znane co bardziej kazuistycznym przepisom krajowym i skierowane bardziej na egzekwowalność praktyczną rozporządzenia, niż na stworzenie samodzielnego wspólnotowego przedmiotu ochrony prawnej. Kategorie te wymuszają kontrolę celną i dają szansę realizacji ochrony w innych państwach członkowskich odpowiednich przedmiotów objętych w państwie członkowskim pochodzenia ochroną zabytków. Skuteczność ochrony zabytków na jednolitym europejskim rynku bez granic wewnętrznych ma zapewnić nakaz prezentacji pozwolenia wywozowego w wywozie dóbr kultury poza terytorium celne Wspólnoty (art. 2. ust. 1. rozp.) w jednolitych kontrolach na zewnętrznych granicach Wspólnoty (preambuła ust. 2.). Inaczej byłaby ona minimalizowana bez ochrony wspólnotowej, przy czym ta ostatnia samodzielnie bez ochrony państwowej nie ma racji bytu. Ustawy krajowe chronią dzieła sztuki i zabytki, natomiast prawo wspólnotowe operuje ogólnym terminem *dobro kultury*.

Rozporządzenie wspólnotowe ze swojej natury prawnej arbitralnie i przy tym enumeratywnie wymienia dobra kultury, takie jak: obrazy, akwarele, rysunki, środki transportu. Kategoriom przedmiotowym przypisane są pewne minimalne standardy wiekowe (np. 50 lat oraz 100 lat) i materialno-wartościowe (np. obrazy 150 000 euro), jakie dana rzecz musi spełnić, aby była objęta wspólnotową kontrolą wywozu. To rozumienie jest dla państw członkowskich wiążące, jeśli chodzi o cel rozporządzenia, czyli stworzenie reguł handlu dobrami kultury z krajami trzecimi na drodze jednolitych kontroli na granicach unii celnej.

Pragmatyka przepisów wspólnotowych implikowała rozwiązania możliwie proste, ale już na drodze uchwalania omawianych przepisów technika określenia dóbr kultury wzbudzała zastrzeżenia. Uwagi Komitetu Ekonomiczno-Społecznego dotyczyły limitów wieku i wartości, które kwalifikują krajowe skarby narodowe jako wspólnotowe dobra kultury. Skądinąd limity takie są problematyczne i mogą być uzna-